

# Burchardt, Jerzy

---

## Odpowiedź na recenzję mojej "Kosmologii i psychologii Witelona", napisaną przez Marka Cetwińskiego

---

Medycyna Nowożytna 1/1, 134-136

---

1994

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



## Odpowiedź na recenzję mojej „Kosmologii i psychologii Witelona”, napisaną przez Marka Cetwińskiego.

Stało się niedobrze, że znany autor cenionych biogramów rycerstwa śląskiego podjął się oceny pracy z zakresu historii nauki średniowiecznej – w sposób dość lekkomyślny. Nie przeczytał uważnie tekstów Witelona w języku oryginalnym i uważa, że przy pomocy przestarzałej monografii Clemensa Baeumkera z roku 1908 o Witelonie, jeszcze dziś można z sensem mówić o witełońskiej kosmologii oraz w sposób bezzasadny podnosić hipotezę o jej zależności od Dionizego Pseudo-Areopagity.

Marek Cetwiński już w pierwszym zdaniu chce sugerować czytelnikowi, że moja książka jest nową biografią Witelona, i to w oparciu tylko i wyłącznie o jedną stronę 21 tej obszernej pracy. Prześliznął się po powierzchni mojej kosmologii (s. 21–42) przybierając przy tym groźną minę znawcy i cenzora. Tymczasem najciekawsze poglądy Witelona znajdują się w trzonie mej książki – psychologii Witelona (s. 43–172), którą recenzent wzgardził bez zamiaru przeglądania. A tam są przecież: teoria władz psychicznych, proces widzenia i jego warunki, złudzenia widzenia i postzegania oraz oryginalna witełońska teoria dotycząca złudzeń ludzkiej fantazji i złudzeń kulturalnych intelektu ludzkiego.

Recenzja Cetwińskiego to noty marginalne dotyczące dwu moich poprzednich książek, uwagi życiorysowe oraz dwie jawnie mylne tezy kosmologiczne: pierwsza, że poglądy Witelona są w pełni chrześcijańskie oraz druga, że Dionizy i rzekomo Witelon interpretowali upadek Lucyfera symbolicznie.

Noty marginalne Cetwińskiego nie dotyczą recenzowanej książki. Ich autor przybiera w nich postawę metodologa biografistyki średniowiecznej. Przyjmuje milcząco szereg moich tez z *Biografii Witelona*<sup>1</sup>, której nie doczytał, a inne bez uzasadnienia odrzuca. Przyjmuje bowiem identyfikacje kanonika wrocławskiego, magistra Witelona z autorem listu do Ludwika i Perspektywy, ale zupełnie pomija fakt, że tenże kanonik był w Viterbo w lutym 1277, jako świadek podczas spisania testamentu przez kardynała Simone Paltanieri<sup>2</sup>.

Wiemy, że imię Witelo było w stuleciach XII–XIII używane w całej Turyngii<sup>3</sup>. Na południu Niemiec, w Austrii i Frankonii, a

<sup>1</sup> Jerzy Burchardt, *Witelo filozofa della natura del XIII sec. Una Biografia*, Accademia Polacca delle Scienze Biblioteca e Centro di Studi a Roma, Conferenze 87, Wrocław, 1984, passim.

<sup>2</sup> Ibidem, s. 66. Agostino Paravicini-Bagliani, *Witelo et la science optique à la cour pontificale de Viterbe (1277)*, w: *Mélanges de l'École Française de Rome, Moyen Age. Temps Modernes*, vol. 87, 1975, 2, p. 427–437.

także w Czechach, wchodzących w skład Cesarstwa, występuje w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIII wieku tylko jeden magister Witelo. To ułatwia identyfikację osoby, bo magistrów w otoczeniu Przemysła Ottokara II i Rudolfa I nie było więcej niż po dwóch. Znane są na Śląsku przelomu XIII/XIV wieku formy antronimiczne Witelo i Witlo. Ich nościele nie byli magistrami.

Konrad z Borowa występuje obok kilku agnatów magistra Witelona jako jedyny kognat w testamencie bratanka Witelona, proboszcza katedry fromborskiej, Henryka de Sunnenberch, w roku 1314<sup>4</sup>. Nie sądzę, żeby moja metoda biograficzna była śmieszną zawadą na drodze postępu badań biograficznych.

Nie jest prawdą, że nie polemizuję z poprzednikami. Odrzucam tezę Agostino Paraviciniego-Baglianiego, że Witelo napisał *Perpektywę* dopiero w roku 1277, a więc później, niż to przyjmują Aleksander Birkenmajer, David C. Lindberg i Sabetai Unguru. Emocjonalna wspólnota zainteresowań układem kosmicznych bytów (*uniuersalium entium studiosus amor*) łączyła Wilhelma z Moerbeke z Witelonem w latach 1269–1271, ale na pewno nie w roku pontyfikatu Piotra Hiszpana, logika i lekarza, znanego w świecie władzy jako papież Jan XXI. Papież, jego medyk Rosello d'Arezzo i Wilhelm pilnie zajęli się wtedy nauką Galena o diecie, a Witelo prawdopodobnie załatwianiem spraw swego suwerena w kurii pontyfikalnej.

Artykuł wiary chrześcijańskiej o upadku aniołów, które w konsekwencji stały się demonami, Witelo odrzucił przy pomocy argumentów rozumu naturalnego. Jego zdaniem aniołowie są substancjami ontycznie niepodzielnymi i dlatego nie podlegają fizycznej kategorii upadku. Dla Boga są zbędni, bo doskonały Bóg jako samowystarczalny nie potrzebuje ich posług. Do pomysłenia są tylko jako inteligencje poruszające sfery i ciała nieba<sup>5</sup>. Tekst Witelona obala więc bez ratunku tezę Cetwińskiego, że poglądy Witelona są w pełni chrześcijańskie. Jako metaforę odrzuca też Witelo tezę ewangeliczną św. Łukasza oraz Apokalipsy św. Jana o upadku Diabła.

W swych pismach Witelo konsekwentnie idzie drogą rozumu naturalnego. Jako prawnik chrześcijański jest jednak świadomy,

---

<sup>3</sup> Jerzy Burchardt, Witelo, pierwszy polski przyrodnik, matematyk i filozof (XIII w.), „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1975 nr 1, s. 15 oraz przypisy 3 i 4.

<sup>4</sup> Codex diplomaticus Warmienses oder Regesten und Urkunden zur Geschichte Ermlands, vol. 1, hrsg. von Carl Peter Woelky und Johann Martin Saage, Mainz 1860 nr 195, s. 333-334. Una Biografia... s. 25, s. 72 przypis 72.

<sup>5</sup> Witelonis De causa primaria paenitentiae in hominibus et de natura daemonum edidit Georgius Burchardt, *Studia Copernicana*, vol. XIX, Wrocław 1979, s. 167, 280 – s. 168, 309.

że ostatecznie racja jest nie po stronie rozumu, ale po stronie wiary, której artykuły objaśnia teologia (*theologicae veritatis scientia*)<sup>7</sup>. Człowiek jest bez zasługi, jeżeli rozum doświadczeniem swym wspiera wiarę<sup>8</sup>. Rozum naturalny jest doskonałym narzędziem poznania w psychologii, optyce, matematyce, astronomii, w badaniach nad układem kosmicznym i jest narzędziem ich porządkowania w wiedzy człowieka jako bytu złożonego z ciała i duszy.

Koncepcja Lucyfera jest dziełem Grzegorza Wielkiego, a nie Dionizego<sup>9</sup>. Witelo bynajmniej nie naśladuje terminologii listu św. Jakuba (*Pater luminum*), ale mówi raczej o Bogu jako *Lumen luminum*, co odnosi się do obu światel: *divinum lumen* i *lumen sensibile*<sup>10</sup>.

Również druga teza Cetwińskiego nie wytrzymuje krytyki. Dla Witelona upadek (*casus*) jest wyłącznie kategorią fizyczną, upadkiem zlokalizowanym<sup>11</sup>.

Imputacja, że rzekomo jestem przekonany, że celem badań historycznych jest prawdopodobieństwo, może bumerangiem wrócić do tego, kto ją nieroztropnie wypowiedział. Bo właśnie w sferze prawdopodobieństwa i lekceważenia prawdy immanentnej tekstu obraca się recenzent, gdy sugeruje interpretację określenia „*fillius Thuringorum et Polonorum*” jako miejsca geograficznego pochodzenia Witelona. Przecież Witelo w Przedmowie do Perspektywy nie mówi o krajach, tylko o *gentes* zwanych *Thuringi et Poloni*, o Turyngach i Polakach. Ludzie XIII wieku potrafili rozróżniać Niemców i Polaków nie tylko na podstawie odmiennej *consuetudo*, która dla każdej *gens* jest przedmiotem szczególnej dumy<sup>12</sup>.

Parodię recenzji można wykonać bez trudu i czytania recenzowanej pracy, bez znajomości jej fundamentów tekstowych. Czytając elaborat Marka Cetwińskiego odnosi się nieodparte wrażenie, że może on być zakwalifikowany do tego gatunku literackiego.

**Jerzy Burchardt**

Wrocław

<sup>6</sup> Ibidem, s. 168, 317–319.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 161, 6.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 168, 313–314.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 168, 325–326. Jerzy Burchardt, List Witelona do Ludwika we Lwówku Śląskim. Problematyka teoriopoznawcza, kosmologiczna i medyczna, Studia Copernicana, t. XIX, Wrocław 1979, s. 112–113, przypis 35.

<sup>10</sup> Clemens Baeumker, Anhang II. Philosophisch bedeutsame Abschnitte aus Witelo's *Perspectiva*. Prolog, w: Clemens Baeumker, Witelo, ein Philosoph und Naturforscher des XIII. Jahrhunderts, Beiträge zur Geschichte der Philosophie des Mittelalters, Bd. III, Heft 2, Münster 1908, s. 128, 1: *diuinum lumen*; s. 128, 3 *lumen sensibile*. Witelonis *De causa primaria*..., s. 162, 37: *lumen luminum*.

<sup>11</sup> Witelonis *De causa primaria*..., s. 168, 310–311.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 170, 383–386.